

Zaostrzenie sporu Niemiec z Europejskim Bankiem Centralnym

Konrad Popławski

8 kwietnia minister finansów RFN Wolfgang Schäuble skrytykował Europejski Bank Centralny (EBC) za agresywną politykę pieniężną i uznał ją za istotną przyczynę wzrostu poparcia dla partii AfD w Niemczech. Stanowisko Schäublego wsparła część niemieckich ekonomistów i polityków chadecji. Nastroje starali się tonować kanclerz Angela Merkel i prezes Bundesbanku Jens Weidmann, którzy uznali, że EBC realizuje tylko swój cel ustabilizowania poziomu inflacji. Wypowiedzi ministra finansów RFN zostały skrytykowane przez jego odpowiednika z Francji, który stwierdził, że niemieccy politycy powinni respektować niezależność EBC.

Europejski Bank Centralny w marcu br. zdecydował się obniżyć stopy procentowe (stanowiące podstawę do wyliczania odsetek od kredytów i pożyczek w strefie euro) do poziomu zerowego, a także zwiększyć zakres skupu obligacji rządowych, wspierając finanse publiczne państw strefy euro borykających się z problemem zadłużenia.

Komentarz

- Reakcję jednego z kluczowych polityków niemieckich na działania Europejskiego Banku Centralnego należy uznać za wyjątkowo ostrą, co może pogłębić nieufność opinii publicznej do działań tej instytucji. Do tej pory to RFN była głównym orędownikiem niezależności EBC od ingerencji politycznych, co było warunkiem zgody Niemiec na utworzenie strefy euro. Reakcja Schäublego miała być zapewne sygnałem dla EBC, że Berlin nie zaakceptuje kolejnych działań na rzecz stymulowania gospodarki za pomocą dodruku pieniądza przez bank centralny.
- Niemieccy politycy dostrzegają, że działania EBC zagrażają interesom ekonomicznym RFN. Na niskich stopach procentowych zyskują zadłużone państwa południa Europy, takie jak Hiszpania, Portugalia czy Włochy, a tracą obywatele Niemiec, których zyski z oszczędności obniżają się. Niskie stopy procentowe wywierają też presję na niemieckie banki, gdyż ze względu na niskie oprocentowanie lokat zmniejsza się napływ depozytów. Jest to również obciążenie dla towarzystw ubezpieczeniowych, które w przypadku ubezpieczeń na życie są często zobowiązane do gwarantowania klientom stałej stopy zwrotu – dużo wyższej, niż wynikałoby to z obecnych realiów rynkowych. Koszty te wciąż nie wydają się jednak wysokie, gdy alternatywą może być pogłębienie się problemu zadłużenia państw członkowskich i rozpad strefy euro.

- Działania EBC stają się coraz częściej tematem debaty w Niemczech. Politycy koalicji rządzącej mają trudności z wyjaśnieniem opinii publicznej motywów nadzwyczajnych działań EBC. Wykorzystuje to partia AfD, głosząc hasła, że agresywna polityka pieniężna obniży dochody niemieckich emerytów. Argumentu tego obawia się koalicja rządząca, gdyż spodziewa się, że nierówności społeczne i niskie emerytury będą głównymi tematami w wyborach do Bundestagu w 2017 roku.

Konrad Popławski